

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSO Monika Pawłowska</i></b>
Protokolant:	Katarzyna Bobrowska

po rozpoznaniu 18 lipca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko **R. G.**

### **o zapłatę**

I zasądza od R. G. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 107 818,08 zł (sto siedem tysięcy osiemset osiemnaście złotych osiem groszy) wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonymi od 31 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18 008 zł (osiemnaście tysięcy osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III nakazuje pobrać od R. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 14 334, 85 zł (czternaście tysięcy trzysta trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków sądowych.

SSO Monika Pawłowska

XXVI GC 422/15

## UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. pozwem z 3 kwietnia 2015 r. wniosła o zasądzenie od R. P. (obecnie: G.) kwoty 107.818,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że łączyła go z pozwanym Umowa o Świadczenie Usług Agencyjnych z 8 listopada 2012 r oraz Umowa dodatkowa do Umowy o Świadczenie Usług Agencyjnych z 1 stycznia 2013 r. Przedmiotem tych umów było świadczenie przez pozwanego na rzecz powodowej spółki usług polegających na czynnościach agencyjnych. Pozwany, zgodnie z wyżej wymienionymi umowami, otrzymywał wynagrodzenie w postaci prowizji, która podlegała zwrotowi w przypadkach określonych w §3 ust. 4 Umowy. Powód dochodził kwoty, której wysokość odpowiadała sumie nienależnie wypłaconych pozwanemu prowizji z okresu od marca 2013 r. do lipca 2014 r.

Odsetek powód domagał się po upływie 7-dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty z 4 marca 2015 r., doręczonego pozwanemu 23 marca 2015 r.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym (k. 299), pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany podniósł następujące zarzuty:

- umowa między stronami jest nieważna, ponieważ powód poświadczył nieprawdę w kwestii odbycia przez pozwanego szkoleń u agencji ubezpieczeniowych;
- powód odstąpił jednostronnie od postanowień załączników do Umowy ( (...) i (...)), zawierając z nim Umowę dodatkową i awansując pozwanego w strukturach powodowej spółki wbrew zasadom określonym w tych dokumentach;
- powód naruszył przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, ponieważ pozwolił na prowadzenie działalności przez pośredników ubezpieczeniowych bez wymaganego upoważnienia;
- istnieje wewnętrzna sprzeczność między poszczególnymi zapisami umowy;
- pozwany nie otrzymał w dniu podpisania Umowy o świadczenie usług: (...), (...), (...) ani własnego egzemplarza umowy;
- w umowie nie została zawarta klauzula del credere (zgodnie z art. 761<sup>7</sup> k.c.), dlatego pozwany nie odpowiada za niewykonanie zobowiązania przez klientów;
- powód nie przedstawiał pozwanemu rocznych rozliczeń, ani not prowizyjnych w formie papierowej.

Jednocześnie pozwany oświadczył, że „(...) nie kwestionuje toku postępowania prawidłowości wystawiania not prowizyjnych.”.

W replice na sprzeciw (k. 456) powód podniósł, że:

- brak jest podstaw do uznania umów łączących strony za nieważne, ponieważ brak uprawnień pozwanego do wykonywania czynności agencyjnych nie skutkowałby nieważnością Umowy, zwłaszcza na podstawie §11 ust. 9, który zawiera klauzulę salwatoryjną;
- jeśli umowa zostałaby uznana za nieważną (czemu powód zaprzecza), wypłacone pozwanemu prowizje stanowiłyby bezpodstawne wzbogacenie i podlegałyby zwrotowi w całości na mocy art. 405 i 410 k.c.;
- zarzuty pozwanego oskarżające spółkę powodową oraz jej prezesa o popełnienie przestępstwa są bezpodstawne, a także nie mają one wpływu na przedmiotową sprawę;
- umowa łącząca strony miała charakter umowy z art. 750 k.c. (zgodnie z §2 ust. 1 Umowy), natomiast nawet zgodnie z przepisami dotyczącymi umowy agencyjnej, klauzula del credere dotyczy prowizji dodatkowej i ma charakter zabezpieczający, a zgodnie z art. 761<sup>3</sup> §1 k.c. agent nabywa prawo do prowizji nie później, niż z chwilą, w której swoje świadczenie spełnił klient, dlatego wypłacone z góry przez powoda prowizje, w przypadku rozwiązania przez klienta umowy podlegały zwrotowi, jako nienależne.

Pismem z 19 marca 2016 r. pozwany podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko, a także podniósł, że jego podpisy widniejące na trzech zaświadczeniach o zdany egzaminie licencyjnym, a także innych dokumentach zostały sfalszowane przez współpracowników spółki powodowej. Pozwany ponownie podniósł, że umowa zawarta między stronami jest nieważna.

Pismem z 4 czerwca 2018 r. pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu, powołując się na rzekomo przysługującą mu wobec powoda wiarygodność w wysokości (...)zł.

Powód zajął stanowisko wobec oświadczenia pozwanego o potrąceniu na rozprawie w dniu 18 lipca 2018 r., uznając je za nieskuteczne.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony nawiązały kontakt jesienią 2012 r. W październiku 2012 r. doszło do spotkania, w hotelu (...) w P., na którym omawiano z pozwanym zasady ewentualnej współpracy. Pozwany miał już wówczas doświadczenie w branży ubezpieczeniowej, co wykazał w swoim C. V. oraz Ankiecie Personalnej, które przedstawił powodowej spółce przed rozpoczęciem współpracy.

Pozwany początkowo zajmował się rekrutacją zespołu, który będzie mu podlegał, a także odbywał szkolenia. W okresie od 8 listopada 2012 r. do 13 lutego 2015 r. pozwany był wpisany do Rejestru Agentów Ubezpieczeniowych i wykonywał czynności agencyjne na rzecz zakładów ubezpieczeniowych.

**Dowody:** zeznania pozwanego – R. G. oraz świadka M. Z., CV pozwanego (k. 663), Ankieta Personalna pozwanego (k. 662), zaświadczenie Komisji Nadzoru Finansowego z dn. 3.11.2015 r. (k. 582)

W dniu 8 listopada 2012 r. strony zawarły Umowę o świadczenie usług agencyjnych. Powód był Zleceniodawcą, a pozwany Zleceniobiorcą. Pozwany zobowiązał się świadczyć na rzecz powoda usługi polegające na czynnościach agencyjnych (zgodnie z przepisami Ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym) oraz usług związanych z pośrednictwem powodowej spółki w zbywaniu i odkupywaniu jednostek uczestnictwa Towarzystw Funduszy Inwestycyjnych, jak również innych produktów ubezpieczeniowych lub finansowych partnerów handlowych powoda.

Powód był zobowiązany wypłacać pozwanemu wynagrodzenie, zgodnie z (...)oraz z uwzględnieniem (...) załączonymi do umowy. W §11 ust. 1 pozwany oświadczył, że otrzymał wyżej wymienione dokumenty wraz z (...) (...) i zapoznał się z nimi przed zawarciem umowy. Zgodnie z §3 ust. 3 Zleceniodawca prowadził dla Zleceniobiorcy konto prowizyjne, na którym naliczał należną pozwanemu prowizję oraz odliczał wskazane w umowie kwoty (np. stornorezerwę). Rozliczenia dokonywano w okresach miesięcznych.

Jak stanowi §3 ust. 4 pkt b. Umowy prowizja była należna Zleceniobiorcy tylko w przypadku, gdy spółka powodowa otrzymała od właściwego partnera handlowego swoją prowizję, a ta nie została cofnięta. Dlatego, zgodnie z §3 ust. 4 pkt d. Umowy, prowizja nie była należna, jeśli ubezpieczony (klient) nie opłacał składki w sposób ciągły. Nieodprowadzanie przez klienta składki zostało nazwane w Umowie „przypadkiem storna”, który stanowił przypadek nienależnego wykonania umowy. Powód określał limit przypadków storna, w razie przekroczenia którego mógł on zawiesić wypłatę prowizji.

Wysokość prowizji była obliczana na podstawie wysokości składki określonej w polisie klienta (ubezpieczonego). Prowizje wypłacane w ramach wynagrodzenia zostały zgodnie z §3 ust. 4 pkt h. podzielone na: prowizję podstawową w wysokości 75% wartości prowizji określonych w (...), płatną po zainkasowaniu przez Towarzystwo (...) pierwszej składki oraz bonus (zwany „stornorezerwą”) w wysokości pozostałych 25% prowizji, należny i płatny pod warunkiem opłacenia przez ubezpieczonego składek za wszystkie okresy obowiązywania umowy. Dla znaczącej większości produktów ubezpieczeniowych opisanych w (...) prowizja była naliczana za okres 24 lub 25 miesięcy i opłacana z góry wraz z uiszczeniem przez klienta pierwszej składki. W przypadku storna, realizował się obowiązek zwrotu nienależnie wypłaconej prowizji przez pozwanego, w wysokości proporcjonalnej do długości okresu niepłacenia przez klienta składek.

**Dowody:** Umowa o świadczenie usług agencyjnych z 8.11.2012 r. (k. 32-35), (...) (k. 38-90), zeznania świadka – A. K..

W dniu 1 stycznia 2013 r. strony zawarły Umowę Dodatkową do Umowy o świadczenie usług agencyjnych, zgodnie z którą pozwany osiągnął w strukturze powodowej spółki poziom Kierownika, otrzymał dodatkowe obowiązki (w tym opieki merytorycznej nad czynnościami agencyjnymi wykonywanymi przez współpracowników podopiecznych) oraz dodatkowe prowizje.

Zasady przyznawania wynagrodzenia z pierwszej umowy zostały utrzymane.

**Dowody:** Umowa Dodatkowa do Umowy o świadczenie usług agencyjnych z 1.01.2013 r. (k. 92-106).

Struktura powodowej spółki miała charakter zbliżony do piramidy. Osoby będące najwyżej w strukturze uzyskiwały część prowizji od umów zawieranych przez osoby podeległe.

Pozwany, wykonując postanowienia wyżej wymienionych umów, dokonywał czynności polegających na pośrednictwie ubezpieczeniowym, pozyskiwał klientów oraz prowadził szkolenia rekrutacyjne, mające na celu powiększenie liczby podległych mu współpracowników. W okresie współpracy z powodem, pozwany pośredniczył w zawieraniu 2 803 umów oraz pozyskał do współpracy około 1 500 osób.

Z tego tytułu powód wystawiał pozwanemu co miesiąc noty prowizyjne, na podstawie których pozwany wystawiał powodowi faktury. Pozwany otrzymywał również wiadomość SMS o stanie konta prowizyjnego. Pozwany miał dostęp do not prowizyjnych poprzez konto e-mail na serwerze powodowej spółki, na które logował się przynajmniej raz w miesiącu. Pozwany miał również możliwość reklamacji not prowizyjnych w ciągu 4 tygodni od ich otrzymania, jednak nigdy takiej pisemnej reklamacji nie złożył.

**Dowód:** Noty prowizyjne (k. 108-231), Raport Logów Serwera – Nota Prowizyjna (k. 849-853), wyciąg logów z wysyłki wiadomości sms (k. 854), zeznania pozwanego – R. G., zeznania świadka – J. S..

Powód wypłacał wynagrodzenie pozwanemu, na podstawie faktur wystawionych przez pozwanego oraz not prowizyjnych w okresie od marca 2013 r. do lipca 2014 r. Wynosiło ono od kilku do (...) tysięcy złotych miesięcznie.

**Dowód:** Potwierdzenia przelewów (k. 1202-1215).

Z powodu narastającego zadłużenia na koncie prowizyjnym pozwanego, spowodowanego przez wystąpienie wielu przypadków storna (czyli nieopłacania przez klientów składek), powód kontaktował się z pozwanym na przełomie października i listopada 2014 r. prosząc go o zareagowanie poprzez zmniejszenie liczby przypadków storna. Ponieważ na saldzie prowizyjnym pozwanego pogłębiał się coraz większy deficyt, powód wypowiedział pozwanemu obydwie łączące strony umowy w trybie natychmiastowym w dniu 13 lutego 2015 r., powołując się na rażące naruszenie postanowień umowy przez pozwanego.

**Dowód:** wiadomości e-mail (k. 476-484), pismo powoda z dnia 13.02.2015 r. (k. 239).

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 107.818,09 zł pismem z 4 marca 2015 r. Kwota ta wynikała ze stanu Noty Prowizyjnej z dnia 28 lutego 2015 r., zgodnie z którą aktualny stan konta prowizyjnego wynosił -131.064,21 zł, a stan konta stornorezerwy wynosił 23.246,13 zł. Wobec powyższego pozwany był zobowiązany do zwrotu nienależnie zapłaconej prowizji w wysokości różnicy między saldem konta prowizyjnego i saldem konta stornorezerwy, która wynosiła 107.818,09 zł. Kwota ta została wyliczona prawidłowo.

**Dowód:** Ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 4.03.2015 r. (k. 251), opinia (k. 1146-1166) i opinia uzupełniająca (k. 1264-1282) biegłego sądowego G. S.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty powołane powyżej, którym przyznał walor wiarygodności. Wiarygodność dokumentów przedstawionych przez powoda (przede wszystkim not prowizyjnych) potwierdziła opinia biegłego, który nie znalazł nieprawidłowości w metodzie obliczania przez powodową spółkę salda konta prowizyjnego i konta stornorezerwy, aczkolwiek wskazał, że aby precyzyjnie wyliczyć przypadającą do zwrotu prowizję konieczne

byłoby pozyskanie dokumentów źródłowych m.in. umów, dowodów opłacania składek przez klientów, dowodów zaprzestania ich opłacania. Nie posiadając tych dokumentów, biegły zweryfikował poprawność wyliczenia zadłużenia w oparciu o Noty prowizyjne i ocenił, że zostało wyliczone prawidłowo. Opinia biegłego jest logiczna i spójna, a analiza została przez niego dokonana w sposób rzetelny, zważywszy na dokumenty, którymi dysponował. Rozszerzanie zakresu opinii nie było celowe, zważywszy, że pozwany podnosił cały szereg zarzutów, ale wprost wskazał, że nie kwestionuje prawidłowości wystawienia not prowizyjnych.

Za istotny dokument Sąd uznał zaświadczenie wydane przez Komisję Nadzoru Finansowego, które potwierdziło posiadane przez pozwanego uprawnienia do prowadzenia działalności agencyjnej.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadków A. K. oraz J. S., którzy w sposób spójny i logiczny przedstawili sposób naliczania prowizji, przesyłania pozwanemu not prowizyjnych oraz znaczenia poszczególnych pozycji w notach prowizyjnych.

Za w znaczącej mierze nieprzydatne Sąd uznał zeznania świadków E. B., K. K. i A. S.. Świadkowie przedstawili nieprawidłowości w dostarczaniu współpracownikom powodowej spółki dokumentów (umowy i załączników do umowy) oraz w przeprowadzaniu i organizowaniu szkoleń i egzaminów przez powoda, jednak ich zeznania nie miały prawnie relewantnego znaczenia, co do istnienia roszczenia powoda wobec pozwanego.

Sąd uznał zeznanie świadka M. Z. za częściowo wiarygodne. Jego zeznania na okoliczność systemu wypłat prowizji pokrywały się z dokumentami w sprawie oraz zeznaniami świadka A. K.. Sąd uwzględnił jednak w ocenie zeznań świadka fakt, że jest on pracownikiem powodowej spółki i część jego zeznań stanowił subiektywny pogląd.

Jako że Prezes Zarządu powodowej spółki (...) pomimo prawidłowego wezwania nie stawiał się na termin przesłuchania, dowód z przesłuchania stron ograniczono do przesłuchania pozwanego.

Sąd oddalił wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie świadków: D. G. (1), M. F., P. S., L. K., J. K., D. G. (2), T. Z., E. D., ponieważ powołanie ich zmierzało do przedłużenia postępowania, a okoliczności na które zostali powołani zostały dostatecznie wyjaśnione przez świadków E. B., K. K. i A. S., a nadto w niniejszej sprawie - nieistotne.

Sąd również oddalił wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci polis ubezpieczeniowych, w których pośredniczeniu uczestniczył pozwany, ponieważ okoliczność prawidłowego naliczenia nienależnie wypłaconej pozwanemu prowizji została dostatecznie udowodniona, a prawidłowość rozliczeń powoda została potwierdzona przez biegłego sądowego, prawidłowości not prowizyjnych pozwany nie kwestionował.

Na końcowym etapie strony wniosły i zażądały całego szeregu dokumentów, będących w posiadaniu powoda oraz towarzystw ubezpieczeniowych i ewentualnie wzięcie ich pod uwagę przez biegłego przy kolejnej opinii, jednak wobec stanowisk stron, dowody te były nieprzydatne.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości zarówno co do kwoty głównej, jak i odsetek.

Źródłem zobowiązania pozwanego wobec powoda były dwie umowy łączące strony. Wbrew postanowieniu w §2 ust. 1 Umowy z 8 listopada 2012 r., umowa łącząca strony była umową agencyjną z art. 758 i następnego Kodeksu Cywilnego. Zawierała ona klauzulę salwatoryjną zawartą w §11 ust. 9 zdanie pierwsze, która stanowi: „W przypadku, gdy którekolwiek z postanowień Umowy jest lub okaże się niezgodne z prawem, zostanie uznane za nieważne lub niemożące znaleźć zastosowania, taka nieważność, niezgodność z prawem czy brak możliwości zastosowania postanowienia Umowy nie ma wpływu na pozostałe postanowienia Umowy, które zachowują swoją moc i winny być stosowane”.

Obydwie umowy były ważne, wbrew zarzutom pozwanego. Pozwany zeznał, że na egzemplarzu obydwu umów łączących strony widnieje jego podpis. Zarzut pozwanego, jakoby nie miał możliwości zapoznania się treścią Umowy

ani załączników do niej ((...), (...) i (...)), ponieważ nie otrzymał własnego egzemplarza, w świetle jego późniejszych zeznań, kiedy stwierdził, że kopie takich samych umów znajdowały się w jego biurze, należy uznać za bezpodstawne. Należy również podkreślić, że w pierwszej umowie zawartej przez strony pozwany oświadczył, że otrzymał wyżej wymienione załączniki oraz miał możliwość dokładnego zapoznania się z nimi (§11 ust. 1-2).

Dodatkowo oceniając zarzuty pozwanego, Sąd wziął po rozważeniu, że pozwany jest osobą od wielu lat prowadzącą działalność gospodarczą oraz współpracującą z agencjami ubezpieczeniowymi. Potwierdza to zaświadczenie wydane przez Komisję Nadzoru Finansowego, które jednoznacznie wskazuje, że pozwany miał uprawnienia do dokonywania czynności agencyjnych w okresie współpracy z powodem. Podnoszone przez niego zarzuty, dotyczące jego niewiedzy o zasadach naliczania, wypłacania i zwrotu prowizji wydają się być mało wiarygodne, zwłaszcza mając na uwadze, że sam zeznał, iż wielokrotnie prowadził szkolenia i spotkania rekrutujące nowych współpracowników, na których niewątpliwie musiał te zasady przedstawiać. Dodatkowo pozwany miał dostęp do konta na serwerze powodowej spółki oraz korzystał z niego, sprawdzając wystawione przez powoda noty prowizyjne średnio raz w miesiącu. Pozwany powołuje się na swoje wykształcenie prawnicze i bogate, wieloletnie doświadczenie w branży ubezpieczeń już w swoim CV. Używa profesjonalnej nomenklatury ubezpieczeniowej. W trakcie zeznań podał, że czasami kwoty wskazane w wiadomości SMS nie zgadzały się z jego wyliczeniami, a zatem pozwany prowadził własne wyliczenia należnej prowizji.. W tej sytuacji, powoływanie się na nierozumienie zasad naliczania jest niepoważne.

Pozwany przez prawie dwa lata pomyślnej ówczesnie współpracy z powodem korzystał ze struktur stworzonych przez powoda, czerpiąc z tego poważne korzyści majątkowe. Osiągał bardzo znaczne przychody, choć ryzyko konieczności zwrotu części prowizji cały czas istniało, bowiem po pewnym okresie stornorezerwa malała i nie wystarczała na przypadki storna. Nie można uznać, że umowy łączące strony były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Na ważność i skuteczność tych umów nie wpływają również wskazywane przez pozwanego nieprawidłowości w funkcjonowaniu i organizacji powodowej spółki. Sąd nie jest organem właściwym do stwierdzenia niezgodności lub zgodności praktyk (...) Sp. z o.o. z przepisami regulującymi działalność agencji ubezpieczeniowych, pośrednictwa ubezpieczeniowego i rozliczenia podatkowe. Nawet jeśli takie nieprawidłowości istnieją lub istniały, to podstawą roszczenia powoda jest umowa cywilnoprawna zawarta przez strony. Nie mają znaczenia dla przedmiotowej sprawy oskarżenia stawiane przez pozwanego o popełnieniu przez powodową spółkę i jej zarząd rozmaitych przestępstw, zwłaszcza mając na uwadze, że na dzień ogłoszenia wyroku żadne z postępowań wszczętych zawiadomieniem pozwanego i prowadzonych przez Prokuraturę nie toczyło się w fazie ad personam, przeciwko powodowej spółce lub osobom zajmującym w niej stanowiska kierownicze.

Zasady rozliczeń między stronami zostały określone w umowach łączących strony oraz w załączniku (...). Żadne z postanowień zawartych w tych dokumentach nie są sprzeczne z normami bezwzględnie obowiązującymi dotyczącymi umowy agencyjnej (w szczególności z art. 761, 761<sup>3</sup>§3, 764<sup>2</sup>§1 k.c.). Kluczowym w niniejszej sprawie jest, że prawidłowości wystawienia not prowizyjnych, które stanowiły podstawę rozliczeń między stronami, nie kwestionuje sam pozwany. Stanowisko z pisma będącego sprzeciwem od nakazu zapłaty, w którym oświadcza, że „(...) nie kwestionuje toku postępowania prawidłowości wystawiania not prowizyjnych.” nigdy nie zostało przez pozwanego odwołane.

Zgodnie z art. 758<sup>1</sup> §1 k.c. „Jeżeli sposób wynagrodzenia nie został w umowie określony, agentowi należy się prowizja.”. W umowach łączących strony zostały określone zasady wypłacania wynagrodzenia zleceniobiorcy (pozwanemu). Zgodnie z §3 ust. 3 powód prowadził dla pozwanego konto prowizyjne rozliczane w cyklu miesięcznym, w ramach którego naliczane były należne pozwanemu prowizje od umów ubezpieczenia, do zawarcia których doprowadził pozwany lub podlegli mu pośrednicy oraz były odliczane inne kwoty (na przykład wartość przypadków storna lub nienależnie wypłaconej prowizji). Na mocy art. 761<sup>3</sup> §1 k.c. zdanie pierwsze „W braku odmiennego postanowienia umowy agencyjnej agent nabywa prawo do prowizji z chwilą, w której dający zlecenie powinien był, zgodnie z umową z klientem, spełnić świadczenie albo faktycznie je spełnił, albo też swoje świadczenie spełnił klient.”. W §3 ust. 4 pkt d. zostało zdefiniowane, kiedy pozwany nabywa prawo do wynagrodzenia, czyli kiedy prowizja jest należna –

tylko w zakresie, w jakim klient (ubezpieczony) w sposób ciągły opłaca składki zgodnie z umową. Prowizją nienależną jest natomiast prowizja wypłacona za okres z góry, za który następnie klient nie odprowadzał składek. Przypadek, w którym klient nie uiszcza składek za okres, na który podpisał umowę, został określony przypadkiem storna.

Wynagrodzenie pozwanego było podzielone na dwa rodzaje:

- prowizja podstawowa: w wysokości 75% wartości prowizji określonej zgodnie z Listą Prowizyjnej, płatna z góry (najczęściej za okres 24 lub 25 miesięcy) po opłaceniu przez klienta pierwszej składki,

- bonus („stornorezerwa”): w wysokości pozostałych 25% wartości prowizji, należna i płatna pod warunkiem opłacenia przez klienta (ubezpieczonego) składek za wszystkie okresy obowiązywania umowy.

Stornorezerwa powinna działać jako zabezpieczenie na wypadek niewywiązywania się klientów z umów i nieopłacania przez nich składek. W razie zbyt wielu przypadków storna, stornorezerwa nie wystarczała na pokrycie straty powstałej z tego tytułu i na koncie prowizyjnym pojawiał się deficyt. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w październiku 2014 r., kiedy liczba przypadków storna w umowach, w zawieraniu których pośredniczył pozwany, stała się alarmująca dla powoda. Pogłębiający się deficyt na koncie prowizyjnym pozwanego spowodował rozwiązanie umowy przez powoda. Roszczenie powoda w wysokości 107.818,09 zł stanowiło różnicę między saldem na koncie prowizyjnym, które wynosiło -131.064,21 zł i saldem na koncie stornorezerwy, które wynosiło 23.246,13 zł na dzień 28 lutego 2015 r.

Pozwany został wezwany do uiszczenia żądanej kwoty w 7-dniowym terminie od doręczenia wezwania do zapłaty z 4 marca 2015 r. Wezwanie doręczono pozwanemu 23 marca 2015 r., dlatego naliczenie odsetek od 31 marca 2015 r. jest zasadne.

Spójność i prawidłowość systemu rozliczeń powodowej spółki zostały potwierdzone w opinii biegłego. Biegły podniósł, że w celu sprawdzenia z całą pewnością istnienia roszczenia powoda potrzebne byłyby kopie dokumentów świadczących o zawarciu poszczególnych umów ubezpieczeniowych przez klientów za pośrednictwem pozwanego oraz jego współpracowników, za których odpowiadał. Jednakże, przedstawione dowody, ale przede wszystkim niekwestionowanie przez pozwanego not prowizyjnych skłoniły Sąd do oddalenia wniosku dowodowego powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci polis ubezpieczeniowych poszczególnych Towarzystw (...), zgodnie z art. 229 k.p.c.

Złożone przez pozwanego wraz z jednym z ostatnich pism procesowych oświadczenie o potrąceniu należy uznać za nieskuteczne. Pozwany nie wykazał, aby przysługiwała mu jakakolwiek wierzytelność względem powoda, którą można byłoby skutecznie potrącić.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 761<sup>3</sup>§1 k.c. w związku z art. 481 k.c. oraz §3 Umowy z dnia 8 listopada 2012 r. i §5 Umowy z dnia 1 stycznia 2013 r. zawartych przez strony orzeczono, jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

W punkcie III orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 u.k.s.c. Strony jedynie w części pokryły koszty związane z wynagrodzeniem biegłego sądowego, zatem kwotę tymczasowo poniesioną przez Skarb Państwa należało pobrać od pozwanego, jako przegrywającego proces.